

# Bedoes, #Hot16Challenge2

Wszyscy robią ze mną zdjęcia, mamy w kurwę sosu, mamy w kurwę siana  
Mamy w kurwę dziewczyn, one chcą się z nami pieprzyć, nie chcą się z nami rozstawać  
Wszystko jest drogie, wszystko jest Gucci, wszystko jest Louis, wszystko jest Prada  
Nie chce szmat w Dolce Gabbana, zrobiłaś swoje to nara, teraz już możesz spierdalać  
Pytasz się co u mnie słychać? Zobac jak rośnie ekipa  
Polej nam i się już głupio nie pytaj  
To co przeszedłem nie zrobiło na mnie żadnego wrażenia  
Mam złamane serce, nowe groźby śmierci i czuję, że powoli w środku umieram  
Właśnie miałem urodziny, to dwudzieste drugie  
Panie Boże co dzień ci dziękuję, że nie jestem w trumnie, ale  
Ja już chyba nie potrafię żyć  
Skoro poświęciłem życie, no i nic to nie znaczy, że kochałem  
Kocham ciebie nadal, chociaż ciebie nienawidzę  
Nie wiem czy mam ci dissować czy wyznawać tobie miłość  
Nigdy nie ufam po tym co ty mi zrobiłaś  
Stanę się potworem, bierzcie dzieci, niech nie widzą  
Pora ich zjeść, podjeżdżamy na twój blok,  
stoi on oraz sześciu  
To bierzemy go oraz sześciu, siedmiu, ośmiu, dziewięciu, wyjebane w to, gaś każdego  
Śmiali się, że Borys ma małego, teraz się nie śmieją, bo naprawdę Borys ma małego  
Co do kurwy, czy naprawdę Borys ma małego?  
Smith and Wesson i celownik jest do tego  
Mała, nie życzę ci źle będę ci kochał, aż zdechnę  
Życzę ci to co najlepsze, wszystko to co najlpesze  
Sorry, solar, ale chuj w ten challenge,  
wciąż musze udawać, że wszystko jest dobrze  
Uśmiechać się dla nich i wciąż ich pozdrawiać,  
a potem pytają co sie stało z Borkiem  
Gówno się stało, stary Bedoes to ja, nowy Bedoes to ja  
Tylko, że teraz policja się pyta o podpis dla syna, już nie chcą mnie lać  
I chuj z nimi, i chuj z tym, chuj ze wszystkim i chuj w te linijki  
Dawałem nadzieję na spełnianie marzeń, dziś nie mam nadziei i dziś nie mam marzeń